

**STENOGRAM**  
**POSIEDZENIE: 31. POSIEDZENIE SENATU RP VIII KADENCJI (1 DZIEŃ)**  
**WYSTĄPIENIA SENATORA RP ANDRZEJA MATUSIEWICZA**

**Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję dla porządku, że senatorowie Knosala, Szewiński, Meres i Grzyb złożyli swoje przemówienia w dyskusji do protokołu.

Informuję również, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie Piotr Zientarski i Mieczysław Augustyn.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ zgłoszono...

Rozumiem, że pan minister nie chce teraz ustosunkowywać się do wniosków, bo odnosił się już do nich w trakcie odpowiedzi na pytania.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jacek Gołaczyński: Tak. Dziękuję.)

Ponieważ zostały zgłoszone, jak już wspomniałem, wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisję Ustawodawczą o ustosunkowanie się do tychże wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję ponadto, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Przypominam, że jest to projekt ustawy wykonujący orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Znajdą go państwo senatorowie w druku nr 300, a sprawozdanie komisji – w druku nr 300S.

Proszę gotowego już do zabrania głosu pana senatora Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie sprawozdania Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w tej właśnie sprawie.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

## **Senator Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji przedstawiam inicjatywę powyrokową, wynikającą z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2012 r. stwierdzającego niezgodność z konstytucją art. 394 §1 pkt 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012 r.

Sprawa ta jest wynikiem konkretnego stanu faktycznego, skargi jednego z radców prawnych, który będąc ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu w postępowaniu odwoławczym w sprawie nieprocesowej, złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za zastępstwo jako pełnomocnik z urzędu. Sąd drugiej instancji wniosek ten oddalił, a zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami – chodzi o przepisy k.p.c. w tym zakresie, w brzmieniu obowiązującym do 2 maja 2012 r. – nie było podstaw do zaskarżenia tego postanowienia.

Trybunał Konstytucyjny w oparciu o wzorce z art. 45 ust. 1 konstytucji, z art. 176 ust. 1 konstytucji, z art. 31 ust. 3 konstytucji, czyli prawo do sądu... Trybunał uznał, że mimo, iż jest to sprawa, powiedzmy, incydentalna, to ze względu na podmiotowość, ze względu na to, że radca prawny czy adwokat prowadzący działalność na własny rachunek ponosi pewne ryzyko ekonomiczne, a jako pełnomocnik z urzędu również jest odpowiedzialny za to, aby rzetelnie wykonywać tę pracę, skarga ta mieści się w pojęciu sprawy w rozumieniu art. 45 konstytucji. Trybunał uznał także, że z uwagi na konstytucyjny przepis ustrojowy o co najmniej dwuinstancyjności sądów... że ma tu zastosowanie art. 176 konstytucji, podobnie jak zasada proporcjonalności wyrażona w art. 31 ust. 3 konstytucji, gdzie mówi się o tym, że wolności i prawa obywatelskie mogą być ograniczone tylko przez przepisy ustawy, i to ze względu na zdrowie, życie czy bezpieczeństwo publiczne.

Streściłem pokrótce orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Sprawa wydaje się oczywista. Jakie przedstawiamy rozwiązanie? Otóż takie, żeby przysługiwało tu zażalenie, ale w tak zwanej instancji poziomej, czyli zażalenie rozpoznawałby inny skład trzech sędziów sądu odwoławczego – czy to sędziów sądu okręgowego, czy sędziów sądu apelacyjnego – w zależności od tego, w jakiej instancji rozpoznawana byłaby dana sprawa.

Od 3 maja 2012 r. obowiązuje nowe brzmienie tych przepisów, czyli art. 394 §1 pkt 9, gdzie wymienione są sprawy, od których przysługują zażalenia. Przypomnę, że artykuł ten mówi o sprawach, które kończą postępowanie w pierwszej instancji – i na to przysługuje zażalenie – oraz taksatywnie wymienia inne przypadki, kiedy przysługuje zażalenie. Chodzi tu mianowicie o: zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy, koszty przyznane w nakazie zapłaty, zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz wynagrodzenie biegłego

i należności świadka. I tu właśnie byłoby to wprowadzenie, jeżeli chodzi o koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na to przysługiwałoby zażalenie.

Połączone komisje wprowadziły również przepis przejściowy, ponieważ to ogłoszenie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw w dniu 14 listopada 2012 r., i w art. 2 jest przepis intertemporalny o takiej treści, że przepis art. 3942 §1 k.p.c., w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się również do wydanych po dniu 14 listopada 2012 r., a przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy postanowień sądu drugiej instancji, których przedmiotem jest zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Termin do wniesienia zażalenia w przypadku postanowień, o których mowa w ust. 1, biegnie od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Vacatio legis dla tej ustawy wynosi czternaście dni od dnia jej ogłoszenia.

Jeżeli chodzi o konsultacje, to były one przeprowadzone z udziałem ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, Sądu Najwyższego, Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowej Rady Prokuratury, Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, Stowarzyszenia Sędziów „Themis”, Stowarzyszenia Prokuratorów RP, Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Rady Radców Prawnych, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, rzecznika praw obywatelskich, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Sąd Najwyższy nie zgłosił uwag do przedstawionego przedłożenia. Minister sprawiedliwości, prokurator generalny, Krajowa Rada Radców Prawnych oraz Prokuratura Generalna Skarbu Państwa aprobowo wypowiedziały się o proponowanych rozwiązaniach, przy czym ostatni z wymienionych podmiotów zasygnalizował konieczność wprowadzenia przepisu intertemporalnego, o którym już wcześniej powiedziałem.

Projektowana ustawa nie jest objęta prawem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać do pana trwające nie dłużej niż minutę zapytania. Takie zapytania można również zgłaszać do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców. Tak się składa, że w tym przypadku zarówno senatorem sprawozdawcą, jak i upoważnionym przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Andrzej Matusiewicz.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję zatem, Panie Senatorze, za wnikliwe sprawozdanie.

Szanowni Państwo, rząd reprezentuje w tym punkcie pan minister Wojciech Węgrzyn, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, którego bardzo serdecznie witam i pytam o to, czy chciałby zabrać głos w przedmiotowej sprawie.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:**

Panie Marszałku, popieramy ten projekt w całości.

## **Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Rozumiem. Jak sędzę, wynika to również z wypowiedzi pana senatora sprawozdawcy, który mówił

o tym, jak zareagowały zapytywane przez komisję w związku z tą sprawą organy państwa.

Chciałbym jeszcze zapytać, czy są pytania do pana ministra, bowiem takie prawo też istnieje. Nie ma pytań, nikt z państwa senatorów nie chce w tej sprawie zadać pytania.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu, nikt nie złożył przemówienia do protokołu, nikt również nie złożył wniosku o charakterze legislacyjnym.

Nie pozostaje mi zatem nic innego, jak tylko zamknąć dyskusję.

Teraz Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy, które objęłoby jedynie głosowanie. Zostanie ono przeprowadzone razem z innymi głosowaniami pod koniec obrad.

Przejdziemy teraz do następnego punktu, czwartego, który również leży w zakresie kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości i dotyczy problematyki związanej z wymiarem sprawiedliwości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy  
o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Pragnę przypomnieć, że, podobnie jak w przypadku poprzedniego punktu, jest to projekt ustawy wykonujący orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Zawarty jest on w druku nr 301, a sprawozdanie komisji w druku nr 301S.

Ponownie proszę pana senatora Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie wspólnego sprawozdania dwóch komisji, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, w przedmiocie tego punktu porządku obrad.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

## **Senator Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

W imieniu dwóch dopiero co wymienionych komisji przedstawiam projekt dotyczący trzech wyroków Trybunału Konstytucyjnego, jednak ze sobą powiązanych. Odnoszą się one, generalnie mówiąc, do kwestii ustalenia przesłanek ustawowych w zakresie przedłużania tymczasowego aresztowania po wyroku sądu pierwszej instancji, w zakresie odmowy zezwolenia na zapoznanie się z korespondencją tymczasowo aresztowanego czy też oskarżonego z obrońcą albo też innymi osobami, bo te przesłanki ustawowe nie są regulowane, jak również w zakresie porozumienia się obrońcy z zatrzymanym, gdyż do odmowy porozumienia ze strony prowadzących postępowanie przygotowawcze również nie odnoszą się jak do tej pory w kodeksie postępowania karnego ustawowe przesłanki.

Wysoka Izbo, chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2012 r. stwierdzający niezgodność art. 263 §7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeksu postępowania karnego z art. 41 ust. 1 itd. konstytucji, wyrok stwierdzający niezgodność art. 73 §3 k.p.k. z art. 42 ust. 2, w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji, wyrok z dnia 11 grudnia 2012 r. stwierdzający niezgodność art. 245 §1 z art. 42 ust. 2, w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji, czyli w oparciu o wzorce konstytucyjne, jakimi są zasada proporcjonalności i prawo do obrony, zapadły te orzeczenia.

Pozwolę tutaj sobie przytoczyć fragmenty uzasadnień tych orzeczeń, które są zawarte w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego dopiero co cytowanych.

Jeżeli chodzi o ten pierwszy wyrok, który dotyczy art. 263 §7 k.p.k. w zakresie, w jakim nie określa on jednoznacznie przesłanek przedłużenia tymczasowego aresztowania po wydaniu przez sąd pierwszej instancji pierwszego wyroku w sprawie, to zakwestionowany przepis stanowi, że w przypadku, gdy zachodzi potrzeba stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji, każdorazowo jego przedłużenie może nastąpić na okres nie dłuższy niż sześć miesięcy. I do tej pory było tak, że sądy posiłkowo stosowały do tego przedłużenia również art. 258 §1 i §3 k.p.k., który określał przesłanki stosowania tymczasowego aresztu także w takiej sytuacji, gdy miały zapaść surowe wyroki, czyli w sprawach o zbrodnie, a więc przestępstwa, w których dolna granica zagrożenia to trzy lata, lub w sprawach o występki zagrożone karą pozbawienia wolności do ośmiu lat. Naruszało to też konstytucyjną zasadę domniemania niewinności, jak wskazuje w tym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny, gdyż mimo tego, że te areszty były przedłużane, często ten, który był tymczasowo aresztowany, nie mógł przewidzieć, kiedy wreszcie ten areszt się skończy. Były to takie odroczenia nieprzewidywalne, związane często z przewlekłością postępowania w poważnych sprawach, jak już wcześniej powiedziałem, zagrożonych karą powyżej trzech lat. Często chodziło o zorganizowane grupy przestępcze, sprawy o zabójstwa, w których – jeśli sąd drugiej instancji uchylił wyrok i przekazał sprawę

do ponownego rozpoznania, to takie przedłużenia aresztu miały miejsce i nieraz przez kilka lat, zanim zapadł wyrok karny skazujący – ten tymczasowy areszt był stosowany na zasadzie takich przedłużeń. Chcę tutaj podkreślić, że warunki osadzenia tymczasowo aresztowanego są niejednokrotnie bardziej surowe niż w przypadku osoby, która już odbywa karę pozbawienia wolności: są ograniczenia dotyczące widzeń z osobami najbliższymi, dotyczące korespondencji, nie są również wtedy stosowane rygory wynikające z przepisów kodeksu karnego wykonawczego. I dlatego w uzasadnieniu Trybunału Konstytucyjnego jest taka sugestia, żeby wprowadzić określony termin. My w tym projekcie taki termin podajemy – jest to termin pięcioletni.

Jeśli chodzi o ten drugi wyrok, to dotyczy on niekonstytucyjności art. 73 §3 k.p.k. Powodem tejże niekonstytucyjności jest fakt, że przepis ten nie wskazuje przesłanek, których zaistnienie uprawnia prokuratora do zastrzeżenia kontroli korespondencji podejrzanego z obrońcą.

Poddany kognicji sądu konstytucyjnego artykuł jest źródłem wyjątku od zasady sformułowanej w art. 73 §1 k.p.k., wedle której oskarżony tymczasowo aresztowany może porozumiewać się ze swym obrońcą podczas nieobecności innych osób oraz korespondencyjnie. Podobne odstępstwo od tej zasady z §1 statuuje art. 73 §2 k.p.k., aczkolwiek na gruncie tego przepisu swoboda porozumiewania się tymczasowo aresztowanego z obrońcą może zostać ograniczona przez zastrzeżenie obecności prokuratora lub upoważnionej przez niego osoby jedynie – i to jest sformułowanie, które ma znamiona klauzuli generalnej – w szczególnie uzasadnionym wypadku. Warto w związku z tym przypomnieć, iż wyrokiem z dnia 17 lutego 2004 r. Trybunał przesądził o zgodności art. 73 §2 k.p.k. z konstytucją. Trybunał zaznaczył w tamtej sprawie, że zastrzeżenie obecności prokuratora bądź też innej osoby podczas rozmowy podejrzanego tymczasowo aresztowanego z obrońcą może mieć istotne znaczenie we wstępnej fazie postępowania, gdy zachodzi obawa matactwa albo konieczne jest sprawdzenie alibi. Te okoliczności mogą być oceniane zatem jako szczególnie uzasadnione wypadki w rozumieniu art. 73 §2 k.p.k. I choć pojęcie to może budzić pewne kontrowersje, to bezsporne jest, iż suwerenna decyzja prokuratora o skorzystaniu z możliwości przewidzianych w art. 73 §2 k.p.k. musi być oparta na wiedzy o stanie prowadzonego postępowania, a ponadto powinna znajdować wsparcie w dążeniu do realizacji podstawowych zadań postępowania karnego, o których mowa w art. 2 §1 k.p.k., gdzie są określone cele postępowania karnego, czyli doprowadzenie do skazania sprawcy w rozsądnym terminie – tak ma się to stać – i w sposób obiektywny przy rozważeniu wszystkich dowodów za i przeciw.

Jeżeli chodzi o trzeci wyrok, z dnia 11 grudnia 2012 r., to Trybunał stwierdził, że art. 245 §1 k.p.k. jest niekonstytucyjny przez to, że narusza te same wzorce konstytucyjne: prawo do obrony i zasadę proporcjonalności. Art. 245 §1 k.p.k. przewiduje, iż zatrzymanemu na jego żądanie należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem, a także bezpośrednią z nim rozmowę, zatrzymujący może wszak zastrzec, że będzie przy niej obecny. W odróżnieniu jednak od wymienionego już art. 73 §2 k.p.k. zacytowany przepis nie odnosi się do podejrzanego, ale do osoby, co do której zachodzi zaledwie uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo. Ma to dość istotne

znaczenie, albowiem przyjmując za punkt wyjścia pogląd, że nie tyle formalne przedstawienie zarzutu, decydujące o statusie podejrzanego, lecz już pierwsza czynność organów procesowych skierowana na ściganie określonej osoby czyni ją podmiotem prawa do obrony, nie sposób racjonalnie uzasadnić, dlaczego w przypadku zatrzymania gwarancja z art. 42 ust. 2 konstytucji podlega dalej idącym ograniczeniom aniżeli w dalszych fazach postępowania przygotowawczego, w tym zwłaszcza na etapie postępowania w postaci dochodzenia bądź śledztwa. „Uzasadnione przypuszczenie” w porównaniu z „dostatecznym podejrzeniem” czy „dużym prawdopodobieństwem” wymaganymi w świetle, odpowiednio, art. 313 §1 i art. 249 §1 k.p.k. daje wręcz jakościowo słabszą podstawę do ograniczania praw i wolności jednostki, a nade wszystko jej prawa do obrony.

Trybunału Konstytucyjnego w uzasadnieniu powołuje się również na orzecznictwo w tym zakresie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który na tle art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności opowiada się za zapewnieniem dostępu do prawnika od momentu pierwszego przesłuchania. Ewentualne ograniczenia w tym zakresie dopuszczalne są wyłącznie pod warunkiem istnienia „ważnego powodu” i tylko wówczas, gdy z perspektywy całego postępowania nie spowodują naruszenia prawa do rzetelnego procesu. Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie przyjmuje również, że żądający pomocy prawnej nie powinien być poddany czynnościom procesowym do czasu jej uzyskania, a sama możliwość kontaktu z prawnikiem, jak to określa europejski trybunał, poza zasięgiem słuchu osoby trzeciej, warunkująca otwartą i szczerą rozmowę, stanowi podstawowy element prawa do obrony. Brak możliwości poufnego porozumiewania się, w tym otrzymywania poufnych poleceń od klienta, powoduje, że pomoc prawna traci dużo na swej skuteczności.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach w sprawach przeciwko Polsce podnosił, że w naszym prawie wewnętrznym w tym zakresie nie ma takich standardów, jakie są w innych krajach europejskich. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powinno mieć zastosowanie również w naszym ustawodawstwie karnym, w szczególności w procedurze postępowania karnego.

Jeżeli chodzi o konsultacje, to były one bardzo szerokie. Mianowicie w toku prac na etapie komisyjnym zwrócono się do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, Krajowej Rady Prokuratury, Stowarzyszenia Prokuratorów RP, Sądu Najwyższego, Krajowej Rady Sądownictwa, Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, Stowarzyszenia Sędziów „Themis”, Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Rady Radców Prawnych, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, rzecznika praw obywatelskich, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Sąd Najwyższy, Krajowa Rada Sądownictwa oraz Prokuratura Generalna Skarbu Państwa poinformowały, że nie zgłaszają uwag do przedstawionego przedłożenia. Z kolei Krajowa Rada Prokuratury powiadomiła Komisję Ustawodawczą, że oceni projekt na posiedzeniu w dniu 20 marca 2013 r., jednak opinia od tego podmiotu nie wpłynęła. Naczelna Rada Adwokacka, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, a także rzecznik praw obywatelskich

nie zajęli pisemnego stanowiska w tej sprawie, z kolei minister sprawiedliwości zauważył, że w Sejmie toczą się prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw. Niemniej jednak minister pozytywnie ocenił brzmienie zapisów, jakie w odniesieniu do obecnych przepisów, w tym do art. 245 §1 k.p.k., zaproponowano w projekcie senackim, jednak z wyjątkiem przesłanek zgody prokuratora bezpośrednio przełożonego. Jednocześnie minister sprawiedliwości zgłosił zastrzeżenia w stosunku do brzmienia art. 263 §7 i wskazał, że wobec zawartych w projekcie rządowej propozycji nowelizacji przepisów normujących zagadnienie stosowania środków zapobiegawczych, w tym tymczasowego aresztowania, uruchamianie odrębnej procedury legislacyjnej w celu wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2012 r. nie wydaje się celowe. Analogiczne uwagi, zwłaszcza w odniesieniu do wspomnianego już wymogu uzyskania zgody na zastrzeżenie obecności odpowiednio prokuratora bądź innej osoby wniósł prokurator generalny. Jest w tym zakresie jeszcze osobne pismo prokuratora generalnego, z wczorajszą datą, skierowane do przewodniczącego senackiej Komisji Ustawodawczej. Jeżeli chodzi o zgodność z prawem Unii Europejskiej, to to rozwiązanie nie jest tym prawem objęte. Dziękuję bardzo.

Jednocześnie chciałbym zgłosić poprawkę dotyczącą samej nazwy ustawy. Chodzi mi o to, aby to była ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy, a to w związku z tym, że należałoby wprowadzić w artykule odnośnym w kodeksie karnym wykonawczym, to jest w art. 215 §1, taki zapis, że tymczasowo aresztowany ma prawo do porozumiewania się z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym podczas nieobecności innych osób oraz korespondencyjnie. Jest to przepis analogiczny do rozwiązania wprowadzanego w tej nowelizacji do kodeksu postępowania karnego. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pragnę poinformować, że pan senator Andrzej Matusiewicz występuje tutaj – podobnie jak to było w poprzednim punkcie – w roli zarówno sprawozdawcy, jak i upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

I właśnie w związku z tą rolą państwo senatorowie mogą w tej chwili zadawać pytania związane z bieżącym punktem obrad.

Bardzo proszę, czy są pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy pan minister Węgrzyn chciałby zabrać głos w tej sprawie?



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:**

Jeśli mogę, Panie Marszałku...

(Wicemarszałek Jan Wyrowiński: Bardzo proszę.)

Popieramy projekt w całości. On zmierza w tym kierunku, o którym pisaliśmy w naszej opinii. On jest nawet szerszy, ale jesteśmy również za procedowaniem tego projektu w tym nowym zakresie.

**Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Rozumiem. Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra w związku z rozpatrywanym punktem porządku obrad? Nie ma pytań.

Otwieram...

(Głos z sali: Pan senator Matusiewicz złożył tutaj...)

Tak, oczywiście.

Otwieram dyskusję.

Przypominam, że wnioski legislacyjne mogą obejmować wyłącznie zmiany zmierzające do wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz ich niezbędne konsekwencje.

Takie wymagania spełnia niewątpliwie wniosek zgłoszony przez pana senatora Matusiewicza.

Informuję państwa senatorów, że do głosu nikt się nie zapisał.

Wobec tego zamykam dyskusję.

Ponieważ został zgłoszony wniosek legislacyjny, chciałbym zapytać, czy pan minister chciałby się do niego odnieść.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:**

Popieram go oczywiście.

**Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Popiera pan minister. Rozumiem. Czyli w ten sposób pan minister odniósł się do tego wniosku.

W tej sytuacji wnoszę... Senat kieruje projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej oraz do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Jednocześnie chciałbym zgłosić wniosek o to, aby Izba rozpatrzyła ten projekt jeszcze na obecnym posiedzeniu, a w związku z tym zobowiązać Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji do rozpatrzenia go w taki sposób, aby głosowanie mogło się odbyć w dniu dzisiejszym, podczas tego posiedzenia.

Czy jest sprzeciw?

Nie ma sprzeciwu, a zatem uznaję, że Senat przyjął przedstawiony wniosek. Do głosowania przystąpimy pod koniec posiedzenia.

Dziękuję panu ministrowi i towarzyszącym mu osobom za obecność.